

WESOŁY KURJEREK

DLA WSZYSTKICH.

Wychodzi dwa razy na miesiąc.

Wszyscy prenumeratorowie *Gońca i Iskry*, czasopisma obszernego periodycznego wychodzącego we Lwowie, otrzymują *Wesołego Kurjerka* zupełnie bezpłatnie. Również otrzymują bezpłatnie Dodatki. Prenumerata *Gońca i Iskry* wynosi kwart. 2 zfr. wraz z *Wesołym Kurjerkiem*.
Adres Redakcji i Administracji: we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 23. Pojedynczy Nr. „Wesołego Kurjerka” 10 ct.

**Z powodu odsłonięcia
pomnika
Aleksandra hr. Fredry
(ojca)
we Lwowie.**



Genjusz Twój, niech żyje w narodzie
po wieki —
I scenie polskiej z góry udziela
opieki!

W 365-iu dniach naokoło małżeństwa.

Romans fin de siècle.

Ledwie się w styczniu poznali,
A już w lutego połowie,
Przy »pełnej parze« uczucia,
Byli ze sobą po słowie.

I kiedy z marca początkiem
Przebrzmiały zapustne dzwonki,
Wciąż jadąc w tem samym »tempie«,
Pozamieniali pierścionki.

Przez cały kwiecień rodzice
Na gwałt szykują dla córki:
Mama — książęcą wyprawę,
A tatuś „baranie skórki“.

Więc kiedy wielki post minął
I maj uroczy zawitał,
Byli już mężem i żonką
I w rękach mieli kapitał...

Błyskawicowym pociągiem
Niesie ich para w świat chyża,
Na Kraków, Wiedeń, Monachjum,
Kolonję, wprost do Paryża.

W Paryżu spędzili czerwiec,
A w lipcu, gorącą porę
Nad Renu brzegiem i w Alpach;
Sierpień nad „Lago Maggiore“.

A gdy z alpejskich połonin
Chłodniejszym wiewem tchnął wrzesień,
Przybyli do Monte-Carlo,
Pełni rozkosznych uniesień...

Tutaj dał los im »kontr-parę«...
„Spłukani“, z płótnem w kieszeni,
Musieli wracać do kraju,
Okrutnie sobą znudzeni!..

Październik zastał ich na wsi,
Gdzie przy rodzicach osiedli;
Listopad przeżyli w kłótni,
A w grudniu — już się rozwiedli.

Wyszli ze swego romansu:
On — dudkiem, ona — rozwódką;
Lecz zabawili się dobrze! —
Dobrze, wesoło i krótko...

Włodzimierz Zagórski.

Doświadczona.

— Zazdroszczę ci Zosiu, twój narzeczony jest to kawaler, odznaczający się szczególną galanterją.

— A wiesz co, że ja mam całkiem inny gust i wolę biżuterję bez galanterji, aniżeli galanterję bez biżuterji.

Aby być mile widzianym:

Nie wynajduj wszędzie błędów;
Nie przecz ciągle, choćbyś miał i słuszość.

Nie wypytuj się zanadto o sprawy innych, choćby to byli twoi przjaciele;

Nie poniżaj czegoś, dla tego, że go nie posiadasz;

Nie wierz, że każdy inny człowiek na świecie jest szczęśliwszym od ciebie;

Nie wierz wszystkiemu złemu, co ci o innych opowiadają;

Nie powtarzaj plotek, choćby one kogo interesować mogły;

Nigdy nie szykanuj religji innych ludzi.



Dwie zazdrości.

Zazdrościła szwaczka pani,
Że ma sukien modnych szafy.

Po co takie drogie stroje,
Dla niej, chudszej od żyrafy!..

Znów pękała pani z żalu,
Zazdrościła szwaczce wdzięku,

Mówiąc, po co twarz tak piękna,
Dla szyfonu i perkalu..



Dawniej, a dziś.

Dawniej.

— Zosiu, kocham cię, daj mi całusa!
— Mów ciszej, mama może usłyszeć..

Dziś.

— Pani, kocham cię mamiętnie. O pozwól, prowadzić ten flirt jak najdłużej...

— Mów pan głośniej, mama słucha pode drzwiami...